



SOLIDARNOŚĆ PW

PISMO OZ NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” W POLITECHNICE WARSZAWSKIEJ

Nr 1/2014/442-e

Wszystkim...wszystkim... wszystkim!!!



Życzy NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” w PW

1. Jubileusz wydawniczy roku 2014
2. Jan Palach
3. 17. stycznia 1945 r.
4. Zmarł dr hab. Maciej Geller
5. Powstanie Styczniowe

Jubileusz wydawniczy roku 2014

We wrześniu bieżącego roku, NASZE WYDAWNICTWO



PISMO OZ NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” W POLITECHNICE WARSZAWSKIEJ

- e

będzie obchodziło jubileusz 450. edycji.

Pierwszy „tablicowy” komunikat (Nr 1) sygnowany przez:

**>Uczelniany Komitet Koordynacyjny Komitetów Założycielskich Samorządnych
i Niezależnych Związków Zawodowych Pracowników Politechniki Warszawskiej<**

informował, że: „...11. września 1980 roku, w Politechnice Warszawskiej zawiązał się...”

Jesienią 1980 roku nasze „niezależne tablicówki” były ewenementem informacyjnym.

>...**Komitet Koordynacyjny**...< spełnił swoje zadanie i już 28.09.1980 roku...

Pierwszy „tablicowy” komunikat (Nr 1) sygnowany przez:

>Niezależny i Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność” w Politechnice Warszawskiej<

informował, że „... zgromadzeni na Zjeździe Założycielskim... w poczuciu odpowiedzialności... postanowili rozwijać dalszą działalność związkową w ramach NSZZ „Solidarność” ...

Dziś, po upływie lat, w miesięcznych publikacjach jest zawarta historia naszej działalności związkowej. Tablice informacyjne nadal spełniają swoją rolę. Ale ... powszechna dostępność do elektronicznych środków przekazu umożliwiła unowocześnienie formy. Propagując formę: > – e<, można było zwiększyć różnorodność i zasięg edycji. Oprócz tradycyjnego wydawnictwa (miesięcznik) propagujemy również:

PISMO OZ NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” W POLITECHNICE WARSZAWSKIEJ

-e

Wydanie specjalne

oraz:

PISMO OZ NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” W POLITECHNICE WARSZAWSKIEJ

Wiadomość dnia – e

W pierwszych dniach marca (4. i 5.) odbędzie się XXIX ZZZ. Będzie to Zebranie obligatoryjnie sprawozdawczo-wyborcze. Zgłaszane i przegłosowywane podczas obrad uchwały i wnioski będą na pewno publikowane w naszych wydawnictwach.

Plan >KPW-e< na 2014 rok

2014 rok			
KPW miesięcznik-e		KPW Wydanie Specjalne-e	
styczeń	KPW 1/2014/442-e	1/2014/55/-e	Kartki z kalendarza XX w
luty	KPW 2/2014/443-e		Olimpiada w Soczi
marzec	KPW 3/2014/444-e		XXIX ZZZ „S” w PW
kwiecień	KPW 4/2014/445-e		Watykan czterech papieży
maj	KPW 5/2014/446-e		„Santo Subito”
czerwiec	KPW 6/2014/447-e		Okrągły stół, wybory `89
lipiec	KPW 7/2014/448-e		Mundial 2014
sierpień	KPW 8/2014/449-e		63 kartki z kalendarza `44
wrzesień	KPW 9/2014/450-e		50. Numer Jubileuszowy
październik	KPW 10/2014/451-e		Prof. J. Groszkowski
listopad	KPW 11/2014/452-e		Jan Matejko
grudzień	KPW 12/2014/453-e		Upadek dyktatora `89

Jan Palach



(11. sierpnia 1948 r. – 19. stycznia 1969 r.) – student historii i ekonomii politycznej na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Karola w Pradze, który w proteście przeciwko agresji wojsk Układu Warszawskiego na Czechosłowację i powszechnej apatii czeskiego społeczeństwa 16. stycznia 1969 r. dokonał aktu samospalenia przed Muzeum Narodowym na placu Wacława w Pradze. Zmarł 3. dni później w wyniku odniesionych poparzeń. Rzeźbiarz Olbram Zoubek zjął potajemnie jego maskę pośmiertną, której odlew zaniesiono następnego dnia na plac Wacława. 25. stycznia wielotysięczna procesja pogrzebowa na cmentarz Olszański przerodziła się w wielki protest przeciwko okupacji. Jej uczestnicy byli potem prześladowani przez tajną policję StB, która fotografowała i nagrywała jej przebieg. Po aksamitnej rewolucji w miejscu, w którym upadł przy Muzeum Narodowym, został upamiętniony wmurowanym brązowym krzyżem. W 1991 r. został pośmiertnie odznaczony najwyższym czeskim odznaczeniem, orderem Tomáša Masaryka.

Z zostawionego listu;

***„Mój czyn ma sens, ale nikt nie powinien go naśladować.
Studenti powinni zachować życie, aby spełnić jego cele, by mogli żywi
wspierać walkę”.***

17. stycznia 1945 - wkroczenie 1 Armii WP do zrujnowanej Warszawy

17. stycznia 1945 r., do zniszczonej niemal doszczętnie Warszawy, wkroczyli żołnierze 1 Armii Wojska Polskiego.

W operacji warszawskiej trwającej od 14. do 17. stycznia 1945 r. brały udział 1 Armia WP oraz 47 i 61 Armia 1 Frontu Białoruskiego. Była ona częścią wielkiej ofensywy rozpoczętej przez Armię Czerwoną 12. stycznia 1945 r., nazwanej operacją wiślańsko-odrzańską. Obie armie sowieckie, 61. działająca z przyczółka warecko-magnuszewskiego oraz 47. nacierająca od strony Modlina, uderzyły w kierunku Błonia oskrzydłając Warszawę z północnego i południowego zachodu, tworząc kocioł warszawski, w którym znalazła się 9. Armia niemiecka. W zaistniałych okolicznościach jej dowódca wydał rozkaz wycofania wojsk z pozycji nadwiślańskich w celu zorganizowania linii oporu nad dolną Bzurą, Rawką i środkową Pilicą.

Na Warszawę bezpośrednio uderzyła 1 Armia WP, pod dowództwem gen. Stanisława Popławskiego. Rankiem 17. stycznia 1, 3 i 4 Dywizja Piechoty rozwinęły natarcie od południowego wschodu w kierunku przedmieść Warszawy. Tego samego dnia 2. DP, po przeprawie w okolicach Jabłonny na Kępę Kiełpińską, podjęła działania zaczepne na północnych krańcach stolicy. 6. DP i 1. BK przekroczyły Wisłę i uderzyły na Warszawę z Pragi, ze wschodu i od południa.

Walki o opanowanie miasta trwały zaledwie kilka godzin, gdyż dowództwo niemieckie, obawiając się okrążenia, wycofało większość swoich sił ze stolicy. 17. stycznia 1945 r. przed żołnierzami 1 Armii WP znajdowały się jedynie niemieckie siły osłonowe. Do poważniejszych starć z nieprzyjacielem dochodziło sporadycznie. Walczono m.in. w rejonie Lasku Bielańskiego, Dworca Głównego oraz na skrzyżowaniu Alei Jerozolimskich i Nowego Świata



Miejszem intensywnego, choć krótkiego, boju była Cytadela. Około godz. 15⁰⁰ ruiny stolicy oczyszczono z nieprzyjaciela. 19. stycznia w Alejach Jerozolimskich, które specjalnie na tę okazję uprzątnięto z gruzu, przy dźwiękach „Warszawianki” defilowały wyznaczone oddziały 1. Armii WP. Defiladę na trybunie ustawionej naprzeciwko hotelu „Polonia” przyjmowali przedstawiciele władz komunistycznych i wojska, m.in. Bolesław Bierut, Władysław Gomułka, Edward Osóbka - Morawski, gen. Michał Rola - Żymierski, gen. Stanisław Popławski, płk Marian Spychalski oraz sowiecki marszałek Gieorgij Żukow.

W swoich wspomnieniach Jeremi Przybora opisał to wydarzenie:

„Upiorne – wyzwolenie – trupa miasta i upiorna defilada na jego cmentarzysku, ta defilada zwycięskich oddziałów maszerujących między dwoma milczącymi szpalerami widm. Wyległy one, niczym niema publiczność, na trybuny zwalisk i ruin, wzdłuż trasy przemarszu żołnierzy warszawskiej operacji. Widma chłopców i dziewcząt z AK, wmieszane w tłumy mieszkańców, którzy byli wraz z bojownikami Warszawy jej obliczem i duszą, uśmiechem, rozpaczą i strachem. Parada wyzwolicieli, którzy już nikogo nie wyzwolili”.

(J. Przybora; „Przymknięte oko opaczności. Memuarów część II”)



Określenie „wyzwolenie Warszawy” do dziś wzbudza dyskusje. Oceniając je historyk Andrzej Kunert stwierdził: „W moim odczuciu 17. stycznia 1945 r. nastąpiło nie wyzwolenie miasta, ale wyzwolenie morza ruin, pozbawionego mieszkańców.”



Nazwałbym to zajęciem wymarłego miejsca, kilka godzin wcześniej opuszczonego przez oddziały niemieckie. W stolicy nie było nikogo, kto by mógł przywitać wkraczające wojsko kwiatami”.



17 stycznia 1945 r. nie dla wszystkich rozpoczął się okres wolności. Razem z żołnierzami Ludowego Wojska Polskiego do Warszawy wkroczyły bowiem również oddziały sowieckie, a wśród nich jednostki NKWD. Już 19. stycznia 1945 r. gen. Iwan Sierow pisał do Ławrientija Berii:

„W celu zaprowadzenia należytego porządku w Warszawie wykonaliśmy, co następuje: 1. zorganizowaliśmy grupy operacyjno-czekistowskie mające za zadanie filtrację wszystkich mieszkańców zamierzających przedostać się na Pragę; 2. pracują grupy operacyjne, złożone z pracowników Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego Polski i naszych czekistów, mających na celu ujawnienie i zatrzymanie kierownictwa Komendy Głównej „AK”, „NSZ” i podziemnych partii politycznych; 3. w celu zabezpieczenia przeprowadzanych akcji operacyjnych został w Warszawie rozmieszczony i przystąpił do pracy 2. Pułk Pograniczny NKWD i 2 bataliony 38. Pułku Pogranicznego”.



Po zajęciu Warszawy rozpoczęto jej rozminowywanie i budowę mostu pontonowego na Wiśle. Mimo administracyjnych zakazów władz i skrajnie trudnych warunków życia pod koniec stycznia 1945 r. warszawiacy zaczęli powracać do swojego miasta.

Do końca stycznia 1945 r. pomimo braku mieszkań, żywności, opału, oświetlenia i komunikacji ludność Warszawy wzrosła o 12000. Atmosferę tamtych dni tak wspominają:

„Na wieść, że Warszawa wolna, wysiedleńcy zapragnęli powrotu. Nie zrażeni faktem, że miasto nie istnieje, domy spalone i zburzone, spieszą przekonać się o tym na własne oczy. Niekończące się tłumy ściągają wszystkimi drogami. Wszelkimi możliwymi środkami lokomocji. Nikt nie wierzy, że można zrównać z ziemią milionowe miasto. Każdy się łudzi, że zamieszka gdzieś kątem. Że znajdzie chociaż ślady swego dawnego życia. Wielu, stanąwszy przed domem, z którego pozostała tylko kupa gruzów, odchodzi zrezygnowanych. (...) A jednak nie zrażeni niczym warszawiacy twardo zdecydowali, że stolica musi pozostać na miejscu. Z niesamowitą energią i przedsiębiorczością wprowadzają życie, które kipi z dnia na dzień z coraz większą werwą. Jest to gremialny i spontaniczny ciąg ludzi, którzy ukochali to miasto ponad wszystko, którzy solidarnie stanęli do walki o jego wolność i którzy wskrzeszają je wbrew wszelkiej logice. Niemcy postanowili, że Warszawy nie będzie. Warszawiacy temu zaprzeczyli”.

(M. Ginter „Galopem pod wiatr”)



W czasie II Wojny Światowej łączne straty ludności Warszawy szacowane są na 600 - 800 tys. osób, w tym ok. 170000. poległych lub zamordowanych w Powstaniu Warszawskim. Straty urbanistyczne wynosiły ok. 84 proc., (zabudowa przemysłowa - 90 proc., mieszkalna - 72 proc. i zabytkowa - 90 proc.).



20. stycznia b.r. zmarł

ŚP

dr hab. Maciej Geller

Pierwszy Przewodniczący KZ „Solidarność” Uniwersytetu Warszawskiego. W latach Stanu Wojennego przewodził podziemnym strukturom UW. Był znakomitym organizatorem i realizatorem wizji Uniwersytetu, jako harmonijnie współpracującej wspólnoty akademickiej, służącej nauce i społeczeństwu.



Powstanie Styczniowe – przeciwko Imperium Rosyjskiemu, ogłoszono „*Manifestem 22. stycznia 1863 r.*” wydanym w Warszawie przez Tymczasowy Rząd Narodowy, spowodowane było narastającym rosyjskim terrorem wobec polskiego biernego oporu. Wybuchło 22. stycznia 1863 r. w Królestwie Polskim i 1. lutego 1863 r. na Litwie, trwało do jesieni 1864 r. Zasięgiem objęło tylko ziemie zaboru rosyjskiego: Królestwo Polskie oraz ziemie zabrane.



Było największym polskim powstaniem narodowym. Spotkało się z poparciem międzynarodowej opinii publicznej. Miało charakter wojny partyzanckiej, w której stoczono ok. 1200. bitew i potyczek. Mimo początkowych sukcesów zakończyło się klęską powstańców, z których kilkadziesiąt tysięcy zostało zabitych w walkach, blisko 1000. straconych. Około 38000. skazanych zostało na katorgę lub zesłanych na Syberię, a ok. 10000 wyemigrowało. Zdarzały się przypadki, że Rosjanie zabijali pojmanych powstańców, dobijali rannych, mordowali lekarzy spieszących im z pomocą, obdzierali do naga zabitych. Po bitwach Rosjanie palili miejscowości, które udzieliły schronienia powstańcom, dokonywali rzezi ludności cywilnej.



Niszczono dobra kultury, np. spalono archiwum Ordynacji Zamojskiej w Zwierzyńcu. Wilno zostało spacyfikowane przez oddziały *Murawjowa Wieszatiela*, na Litwie zginęło 10000 szlachty polskiej na ogólną liczbę 40000., to jest co czwarty Polak.

Po upadku powstania *Kraj i Litwa* pogrążyły się w żałobie narodowej.

W roku 1867 zniesiono autonomię Królestwa Polskiego, jego nazwę i budżet, w 1869 r. zlikwidowano Szkołę Główną Warszawską, w latach 1869–1870 setkom miast wspierających powstanie odebrano prawa miejskie doprowadzając je tym samym do upadku, w roku 1874 zniesiono urząd namiestnika, w 1886 r. zlikwidowano Bank Polski. Skasowano klasztory katolickie w Królestwie, skonfiskowano ok. 1600 majątków ziemskich i rozpoczęto intensywną rusyfikację.

Po stłumieniu powstania znaczna część społeczeństwa Królestwa i Litwy uznała dalszą walkę zbrojną z zaborcą rosyjskim za bezcelową i zwróciła się ku pracy organicznej. Powstanie przyczyniło się do korzystniejszego niż w dwóch pozostałych zaborach uwłaszczenia chłopów. Pozostawiło trwały ślad w polskiej literaturze (Orzeszkowa – *Nad Niemnem*, Dąbrowska – *Noce i dnie*, Żeromski – *Wierna rzeka*) i sztuce (Matejko – *Polonia*, Grottger – *Polonia i Lithuania*, ...) XIX i XX wieku.



Pożegnanie z Europą,



Solidarność PW – Pismo OZ NSZZ „S” w PW wydawane przez Komisję Zakładową
e-mail: nszz@ca.pw.edu.pl; adres internetowy; www.solidarnosc.pw.edu.pl
tel. 234 7872; tel./fax 22 234 53 43